

**Recenzja dysertacji doktorskiej mgr. Jarosława Grzechowiaka**

**pt. „Filmy kinowe i telewizyjne polskich „zespołów partyjnych” w latach 1975-1991”**

**napisana pod kierunkiem dr hab. Konrada Klejsy, Łódź 2023, ss.711.**

Przedstawiona do recenzji dysertacja doktorska mgr. Jarosława Grzechowiaka liczy 711 stron. Autor nie jest postacią anonimową w środowisku naukowym - brał udział w wydaniu jednego wydawnictwa źródłowego, opublikował osiem artykułów (niektóre we współpracy z innymi autorami), jest też aktywny w działalności konferencyjnej i popularyzatorskiej. Przygotowana do recenzji dysertacja składa się z częściowo już opublikowanych tekstów (dokładnie z trzech), co pokazuje sprawność warsztatową Autora. Mamy zatem do czynienia z Autorem, który konsekwentnie realizuje swoją ścieżkę naukową.

**Wstęp**

Wydawać by się mogło, że po ponad 30 latach, jakie upłynęły od 1989 r., uznawanego powszechnie za przełomowy, jeśli chodzi o dzieje polityczno-społeczne w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej oraz po otwarciu archiwów, w tym archiwów tajnych służb, niewiele nowego uda się już napisać. Ta uwaga dotyczy również opisywanych przez Doktoranta zespołów filmowych, których kierownikami, a zarazem czołowymi twórcami, byli ludzie uznawani za wspierających władzę komunistyczną w Polsce i w powszechnej opinii, tworzący słabe filmy. Okazuje się, że tak jednak nie jest. Solidnych publikacji naukowych opisujących mechanizmy i kulisy władzy w latach 70. i 80. XX w. w stosunku do środowisk twórczych jest stosunkowo niewiele, również tych dotyczących środowiska filmowego. Większość publikacji skupia się na pojedynczych przypadkach osób lub produkcjach filmowych, rzadziej wydawane są prace o charakterze monograficznym. Wiele osób zaangażowanych w tamtym okresie nadal żyje i nierzadko pozostaje aktywna zawodowo, stąd bierze się dystans do podejmowania tej problematyki przez młodych badaczy, którzy mogą obawiać się konfrontacji własnych ustaleń z życiorysami poszczególnych twórców. To powód, dla którego należy docenić Autora za podjętą tematykę.

## **Konstrukcja pracy**

Praca składa się ze wstępu, ośmiu rozdziałów głównych, z których każdy zawiera kilka podrozdziałów. Na końcu autor zamieścił podsumowanie, podziękowania, filmografię i bibliografię. Autor przyjął układ problemowo-chronologiczny, co należy uznać za zasadne. We wstępie określił tematykę pracy badawczej, jej cele oraz pytania, na które zamierzał poszukiwać odpowiedzi. Należy uznać, że wstęp został skonstruowany prawidłowo. Poszczególne rozdziały Doktorant zatytułował cytatami z dokumentów. Zrąb główny pracy dotyczy działalności zespołów filmowych: Iluzjon, Profil oraz Kraków. Ich kierownikami były postacie odgrywające ważne role w ówczesnym życiu politycznym i filmowym: Czesław Petelski, Bohdan Poręba, Ryszard Filipiński. Ale myliłby się ten, kto sądziłby, że z tymi zespołami związani byli tylko twórcy uznawani powszechnie za ulubieńców władzy, a filmy powstające w tych zespołach nachalnie hołubiły władze. Autor przywołał w poszczególnych rozdziałach kolejne produkcje filmowe omawiając ich treść, przebieg kolaudacji, zastrzeżenia wpływające na dalsze losy produkcji, aspekty ekonomiczne oraz frekwencję kinową i oddźwięk wśród krytyków filmowych (lub jego brak). Autor sprawnie porusza się po badanej tematyce, nie stroni od własnych uwag i wyciąga konstruktywne wnioski na podstawie przebadanych materiałów źródłowych, publikacji oraz w miarę możliwości, wypowiedzi bohaterów dysertacji.

## **Baza źródłowa**

Autor przebadał na potrzeby dysertacji zasoby Archiwum Filmoteki Narodowej-Institutu Audiowizualnego, gdzie najcenniejszym materiałem były posiedzenia komisji kolaudacyjnych, ale także karty ocen filmów, scenariusze, scenopisy, listy montażowe. Kolejnym archiwum było Archiwum Akt Nowych, gdzie Autor sięgnął po kilka zespołów z Naczelnym Zarządem Kinematografii i Głównym Urzędem Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk na czele. Ponadto skorzystał z akt znajdujących się w Archiwum Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Milanówku, gdzie znajdują się niezwykle ciekawe dokumenty dotyczące badanej tematyki, niestety rzadko wykorzystywane przez naukowców. Zwracam tylko uwagę Autorowi, że to archiwum jest oddziałem Archiwum Państwowego w Warszawie i stanowi jego integralną część. Doktorant wykorzystał również rzadko eksplorowany zasób

Ośrodka Dokumentacji i Zbiorów Programowych TVP S.A. oraz archiwum Instytutu Pamięci Narodowej.

Według mnie w Archiwum Akt Nowych Autor nie wyeksplorował dostatecznie akt Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR. Odnoszę też wrażenie, że akta Wydział Kultury KC PZPR zostały zmarginalizowane. Autor nie sięgnął do dokumentacji Ministerstwa Kultury i Sztuki, która jeszcze niedawno znajdowała się w archiwum Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Odnosząc się do akt przechowywanych w Instytucie Pamięci Narodowej Autor nie wykorzystał ich należycie. Nie jest to archiwum łatwe do eksploracji, gdyż nie posiada zespołów akt, co powoduje, że wyszukiwanie jest utrudnione. Zaopatrzony jednak w wiedzę dotyczącą podejmowanej tematyki badacz ma duże szanse na znalezienie sporej ilości materiałów, ze względu na dobre i przez cały czas unowocześnianie wyszukiwarki w Cyfrowym Archiwum, które dają możliwość wyszukiwania osobowego, tematycznego czy kontekstowego. Brak orientacji Autora w tym archiwum jest widoczny, tym bardziej, że Autor również nie eksplorował literatury dotyczącej twórców w PRL, ich relacji z komunistycznym aparatem bezpieczeństwa (o służbach pozostałych krajów bloku wschodniego nie wspominając), co skutkuje bezkrytycznym przypisywaniem ról uczestnikom kolaudacji, np. w niektórych z nich udział brał gen. Krzysztof Majchrowski. W archiwum IPN dosyć łatwo dotrzeć do akt tego funkcjonariusza, zaś literatura przynosi wiele informacji na temat jego roli w inwigilacji środowiska twórczego. Czyż nie jest fascynujący fakt, że w jednym posiedzeniu komisji kolaudacyjnej biorą udział aktywny agent Wydziału IV Departamentu III MSW i dyrektor Departamentu III MSW, były oficer prowadzący tegoż agenta. Mowa oczywiście o relacjach Kazimierza Koźniewskiego i Krzysztofa Majchrowskiego. Autor nie wyeksplorował też podstawowych dokumentów, takich jak sprawozdania okresowe czy oceny działalności środowisk twórczych, w tym filmowych. Nie sięgnął również do informacji dziennych sztabu MSW, które przynoszą wiele ciekawych opracowań.

### **Język**

Praca napisana jest niezwykle starannie i z dużą elokwencją. Czyta się ją dobrze. Zdarzające się literówki czy ewidentne pomyki są sporadycznie. Narracja prowadzona jest wartko i kompetentnie. Autor nie gubi wątków i konsekwentnie stosuje przyjęte terminy. Co do niektórych z nich mam jednak wątpliwości, o czym wspomnę w uwagach ogólnych i szczegółowych.

W niektórych miejscach Autor przejął język źródeł i to nie tylko w konstrukcji zdań, specyficznej nowomowie, ale także w zapisach poszczególnych funkcji, np. I Sekretarz, towarzyszysz Kasak czy Ziętek, co bardzo razi.

### **Bibliografia**

Autor skonstruował bibliografię w osobliwy sposób, mianowicie wymieniając wszystkie dokumenty, które przebadał i wykorzystał. Choć jest to fascynująca lektura, to uważam, że w tym miejscu niepotrzebna. Wystarczyłoby podać nazwy zespołów, ewentualnie z sygnaturami, z których skorzystano. W przypadku archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, które nie posiada zespołów, wystarczyłoby podać sygnatury. Uważam, że prezentowany przez Autora sposób zapisu bibliograficznego niekorzystnie oddziałuje na pozostałą część tego działu, gdyż gubi się meritum. Mianowicie w bibliografii brakuje co najmniej kilkunastu pozycji, szczególnie w odniesieniu do lat 1980-1989, które powinny się tam znaleźć. Są to następujące publikacje:

*NSZZ „Solidarność” 1980-1989*, pod red. Ł. Kamińskiego i G. Waligóry, Warszawa 2010;

D. Przystek, *Środowisko teatru w okresie stanu wojennego*, Warszawa 2005;

M. Solecki, *Filmowe portrety żołnierzy wyklętych (1947-2017)*, Warszawa 2018;

*Zmierzch dyktatury. Polska lat 1986–1989 w świetle dokumentów*, red. A. Dudek, t.1-2, Warszawa 2009-2010

J. Siedlecka, *Kryptonim „Liryka”. Bezpieka wobec literatów*, Warszawa 2009;

J. Siedlecka, *Biografie odtajnione. Z archiwów literackich bezpieki*, Warszawa 2015;

B. Urbankowski, *Pierścień Gygesa, szkice z tajnej historii Polaków*, Warszawa 2015;

*Artyści władzy, władze artystom*, pod red. A. Chojnowskiego i S. Ligarskiego, Warszawa 2010;

*„Twórczość obca nam klasowo”. Aparat represji wobec środowiska literackiego 1956–1990*; red. naukowa Andrzej Chojnowski, Sebastian Ligarski, Warszawa 2009;

*Polskie Radio i Telewizja w stanie wojennym*, wstęp i opracowanie S. Ligarski, G. Majchrzak, Warszawa 2011;

D. Wicenty, *Załamanie na froncie ideologicznym. Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich od Sierpnia '80 do stanu wojennego*, Gdańsk 2012;

*Twórcy na służbie, w służbie twórczości*, red. S. Ligarski, Warszawa 2013;

*Obrazy władzy w literaturze, teatrze i filmie. Studia*, pod red. S. Ligarskiego, M. Mazura, Warszawa 2015;

*Nadzorcy. Ludzie i struktury władzy odpowiedzialni za działania wobec środowisk twórczych, naukowych i dziennikarskich*, red. S. Ligarski, G. Majchrzak, Warszawa 2017;

*Twórczość na zamówienie*, red. S. Ligarski, R. Łatka, Warszawa 2019;

L. Kowalski, *Komitet Obrony Kraju: (MON – PZPR – MSW)*. Warszawa 2011;

P. Gasztold, *Towarzysze z betonu : dogmatyzm w PZPR 1980-1990*, Warszawa 2019

To tylko kilka wybranych tytułów, z którymi warto, aby Doktorant się zapoznał.

## **Uwagi ogólne**

1. Jako historykowi brakuje mi w dysertacji tła dotyczącego sytuacji w środowisku twórczym w latach 1975-1989. W zasadzie miał o tym opowiadać rozdział pierwszy, ale Czytelnik nie dowie się tam zbyt wiele o sytuacji społeczno-politycznej w kraju i miejscu środowiska twórczego w systemie władzy czy strukturze państwa w tym okresie. A przecież filmowcy nie żyli w bańce. Brak tego typu odniesienia ma swoje konsekwencje szczególnie dla okresu od sierpnia 1980 do czerwca 1989 roku. Czytelnik nie bardzo wie, jak wyglądała zatem sytuacja w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r., dlaczego nagle Andrzej Wajda podejmował decyzje odnośnie zespołów filmowych, gdzie był ośrodek władzy nad kulturą i jak daleko sięgały ręce aparatu bezpieczeństwa. Warto byłoby napisać, czy represje w postaci internowań dotknęły środowisko, jak reagowało na przejęcie władzy przez Wojskową Radę Ocalenia Narodowego, jakie było miejsce filmu w polityce władz w tym okresie? Bez opisanie tych mechanizmów i podstawowych faktów dotyczących polityki kulturalnej w tym okresie, Czytelnik będzie zdezorientowany i zagubiony w strumieniu wielu informacji dotyczących działalności poszczególnych zespołów.

2. W historiografii coraz częściej odchodzi się do pojęcia „karnawał »Solidarności«". Karnawał to czas świętowania, radosny, zabawny. Szesnaście miesięcy "Solidarności" to był czas walki,

represji, zagrożeń, strachu. To czas ogromnych zmian w społeczeństwie, obarczonych sporym ryzykiem, czas wielu nieodwracalnych, trudnych decyzji.

3. W dysertacji występuje prawie zupełny brak odniesień do współpracy twórców filmowych lub osób zajmujących się szeroko pojętą sferą filmową (np. krytycy filmowi) z aparatem bezpieczeństwa. Autor wskazuje tylko pojedyncze przypadki zazwyczaj na podstawie dostępnej literatury, ale nie wiadomo, jakimi kryteriami posługuje się przy doborze studiów przypadku? Warto, aby we wstępie Autor wytłumaczył Czytelnikowi swoje spojrzenie na ten problem. Przykładowo Autor opisuje przypadek Andrzeja Wydrzyńskiego, ale pomija milczeniem zaangażowanie Kazimierza Koźniewskiego we współpracę z UB/SB. Co więcej, z tego ostatniego robi wręcz bohatera opisując jego działalność w Armii Krajowej, zaś nie wspomina o jego zaangażowaniu w rozbijaniu jedności podziemia antykomunistycznego po wojnie. Lista nazwisk, o których można byłoby wspomnieć w tym kontekście jest długa. Wymienię tylko kilka osób: Krzysztof Teodor Toeplitz, Olgierd Terlecki, Aleksander Minkowski, Tadeusz Hołuj, Zbigniew Safjan, Ryszard Gontarz, Stanisław Goszczurny, Zbigniew Nienacki,

4. Autor konsekwentnie, lecz nieprawidłowo używa takich pojęć, jak: wydarzenia Marca 1968, wydarzenia grudniowe 1970 r, wydarzenia grudniowe 1981, wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981. Słowo wydarzenia zaczerpnięte jest z języka propagandy tamtej epoki i zazwyczaj stosowane było na określenie tego, co stało się w czerwcu 1956 czy grudniu 1970 r., celem zmarginalizowania buntu społecznego. Natomiast w odniesieniu do grudnia 1981 r. nikt takiego pojęcia, jak Autor nie stosuje. Stan wojenny został wprowadzony w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. Pierwsze zatrzymania miały miejsce około godz. 23:30, w tym samym czasie wojsko zajmowało ośrodki radia i telewizji, zabezpieczało maszty radiowo-telewizyjne. Rozkaz rozpoczęcia akcji "W" padł 11 grudnia 1981 r. w godzinach przedpołudniowych.

5. Autor przejmuje język źródeł, stosując nomenklaturę nazewniczą z epoki, np. towarzysz Ziętek, towarzysz Kasak. Kim był natomiast Jerzy Ziętek Czytelnik już się nie dowiaduje.

### **Uwagi szczegółowe**

s. 49 Autor napisał o wyborach 21 grudnia 1980 r. w Stowarzyszeniu Filmowców Polskich (SFP). Warto byłoby wspomnieć, że dzień wcześniej podobne wybory odbyły się w Związku

Literatów Polskich, gdzie prezesem Zarządu Głównego ZLP został Jan Józef Szczepański, co znamionowało głębokie zmiany w funkcjonowaniu związku i jego relacjach z władzami. Osobą, która informowała i instruowała SB, jak dalej należało postępować był tw. "33", czyli Kazimierz Koźniewski. Do zmian dochodziło również w innych związkach, dlatego to, co stało się w SFP wymagałoby szerszego kontekstu.

s. 49 trzy dni później.. Powinno być trzy miesiące później.

s. 58 warto napisać kim był wtedy Witold Nawrocki, gdyż to ważne w kontekście nie tylko wspomnianego w tym miejscu ataku, ale i późniejszych jego funkcji pełnionych w strukturach KC. Więcej zob. też B. Urbankowski jak wyżej.

s. 81 Zachowanie Mieczysława Waśkowskiego było typowe dla tego okresu. Ludzie po wprowadzeniu stanu wojennego nierzadko zrzucali maski i atakowali tych, których wcześniej hołubili.

s. 86 w historiografii odchodzi się od pisania nazwy Ludowego Wojska Polskiego. Stosuje się zapis ludowego Wojska Polskiego.

s. 88 Autor mógłby wytłumaczyć pojęcie "kino nowej pamięci".

s. 88 skoro Autor napisał: „...gen. Berling...” to konsekwentnie należałoby napisać: płk Załuski. Warto Czytelnikowi usytuować obu wojskowych, gdyż obaj odgrywali w PRL niepoślednią rolę.

s. 92 "by pozyskać szerokie masy", Autor używa języka epoki.

s. 92 Autor nie napisał nic o kulturze w latach 70. XX w., programie Gierka na tym polu, w tym o sztandarowym hasle odbudowy Zamku Królewskiego? A jaki był stosunek ekipy Gierka do twórców?

s. 93 Autor opisuje pracę nad filmem "Kazimierz Wielki": „Szereg scen Kazimierza odbywa się na placach budowy zamków i twierdz, przy rozbudowie Wawelu i innych dworów". Pisząc te słowa Autor musi nawiązać do odbudowy Zamku Królewskiego. To się ze sobą doskonale łączy.

s. 112, 179 w historiografii nie używa się pojęcia Ziemi Odzyskane, używa się natomiast pojęć tzw. Ziemi Odzyskane, Ziemi Zachodnie i Północne. Czasem Autor jeszcze używa raz małej, raz wielkiej litery przy zapisie pojęcia ZO.

s.115 czasem nie jestem pewien czy Autor posługując się frazami "członków reakcyjnego podziemia" odnosi się do jakiś opisów z epoki używając języka propagandy czy są to jego własne słowa, stwierdzenia?

s.116 W PRL nie obchodzono 8 maja tylko 9 maja.

s. 117 wyzwala polskie ziemie zob. uwaga do s. 115

s. 179 wydarzenia Marca 1968. Czy u Jerzego Eislera w monografii na temat marca 1968 r. nic nie ma? O marcu 1968 r. w kontekście filmowców pisał Filip Gańczak w swojej książce "Filmowcy w matni bezpieki".

s. 180 wydarzenia grudnia 1970. O terminologii pisałem. Warto odesłać Czytelnika choćby do podstawowej bibliografii: J. Eisler, Grudzień 1970 czy M. Paziewski, Grudzień 1970 w Szczecinie.

s. 181 Czy w dziennikach Jana Józefa Szczepańskiego nic na ten temat nie ma?

s. 213 Autor w odniesieniu do 1976 r. używa hasła "Socjalizm –tak, wypaczenia- nie". Hasło to pochodzi jednak z sierpnia 1980 r. i zostało wymalowane w świetlicy Stoczni im. Adolfa Warskiego w Szczecinie, gdzie odbywały się spotkania Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, na czele którego stał Marian Jurczyk, z delegacją rządową pod przewodnictwem Kazimierza Barcikowskiego. Hasło to wymalował I sekretarz POP w stoczni Jerzy Miśkiewicz, późniejszy I sekretarz KW PZPR w Szczecinie.

s. 232 Ryszard Gontarz więcej zob. F. Dąbrowski, *Ryszard Gontarz funkcjonariusz UB i SB, dziennikarz PRL*, "Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2008, nr 3, s. 21-25.

s. 275 przypis 838 Andrzej Żabiński występujący w przypisie, syn bohatera filmu "Umarli rzucają cień", to niezwykle ciekawa postać. W sierpniu 1980 r. był członkiem komisji rządowej negocjującej porozumienia w stoczni im. Warskiego, później został I sekretarzem KW PZPR w Katowicach, następnie członkiem Biura Politycznego KC PZPR. Był inicjatorem taktyki korumpowania działaczy "Solidarności".

s. 309 Warto przy opisie filmu dotyczącego ucieczki pięciu oficerów z Woldenbergu II napisać nie tylko, że to dzisiejszy Dobiegiew (nieopodal Gorzowa Wlkp.), ale też wspomnieć kogo tam



Niemcy więzili (np. kontradm. Józef Unrug, płk Jan Rzepecki, Stanisław Mieszkowski, prof. Kazimierz Michałowski, Adam Rapacki). Warto też odesłać do podstawowej literatury.

s. 315 ORP "Garland" nie był okrętem podwodnym. To niszczyciel, wcześniej HMS "Garland", przekazany Polsce przez Brytyjczyków w 1940 r.

s. 339 Powinno być przed siedzibą byłego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego przy ul. Koszykowej.

s. 347 Odmowa POW uczestniczenia żołnierzy w zdjęciach do filmu "Bołdyn" mogła być spowodowana przygotowaniem do wprowadzenia stanu wojennego.

s. 357 Tu udało się Autorowi odnaleźć TW "Rybaka", "X" czyli Józefa Kosseckiego. Co do płk. Lesława Wojatsika był to oficer, który bardzo często występował w TV, atakował "Solidarność", był autorem propagandowych tekstów oraz uczestnikiem gremiów, które tę propagandę kreowały.

O Jerzym Łojku, autorze niezwykle poczytnej książki "Dzieje sprawy Katynia", która ukazała się w II obiegu i kosztowała Autora dalszą karierę naukową zob. *Jerzy Łojek – niepokorny historyk dylematów niepodległości. Życie, twórczość, nagroda*, B. Mamontowicz-Łojek, Warszawa 2006.

s. 371 Autor cytuje płk. Albina Żytę z „Nowych Dróg”. To nie przypadek. Płk Albin Żyto od 13 grudnia 1981 do 22 lipca 1983 był komisarzem wojskowym w Radiokomitecie. To niepoślednia postać tego okresu. Więcej zob. S. Ligarski, G. Majchrzak, *Stan wojenny w Polsce. Szkice z dziejów władzy i oporu społecznego 1981-1983*, Warszawa 2021.

Wspomniany płk Bohdan Świątkiewicz to nie tylko dziennikarz i reżyser "Czołówki", ale w okresie stanu wojennego komisarz wojskowy w Dzienniku Telewizyjnym.

s. 372 brak informacji o losach SFP po wprowadzeniu stanu wojennego, brak informacji o ewentualnej weryfikacji kadr w Naczelnym Zarządzie Kinematografii. Pojawia się po raz pierwszy nazwa WRON bez żadnego wytłumaczenia, co to za byt.

s. 373 brakuje odesłania do książek poświęconych bojkotowi aktorskiemu, szczególnie monografii D. Przastka.

s. 374 brak przypisu dotyczącego historii "Przesłuchania" i "Matki Królów".

s. 375 Warto byłoby wyjaśnić, jak to było, że sekowany w środowisku Andrzej Wajda w 1982 r. reżyseruje i pokazuje "Dantona"? Co więcej, po wprowadzeniu stanu wojennego i zawieszeniu SFP Wajda nadal bierze udział w kolaudacjach, np. 29 XII 1981 filmu Limuzyna Daimler-Benz? Prezes zawieszonoego ZLP, Jan Józef Szczepański, w tym samym czasie stara się w rozmowach z gen. Czesławem Kiszczakiem o zwolnienia twórców z internowania, organizuje pomoc i próbuje odwieść związek. O co zatem chodzi z Wajdą?

s. 376 Zdecydowanie protestuję przeciwko sformułowaniu "poparł wydarzenie z 13 grudnia 1981 r".

s. 382 cytata: "Komisarzy Wojskowych Telewizji Polskiej". Po pierwsze małą literą, po drugie warto ich wymienić. Zob. *Polskie Radio i Telewizja w stanie wojennym*, wstęp, oprac. i red. S. Ligarski, G. Majchrzak, Warszawa 2012

s. 383 Autor gubi się w kwestii komisarzy wojskowych oraz kto był kim, gdyż wcześniej nie wprowadził Czytelnika należycie w sytuację zarówno w instytucjach filmowych, jak i RTV. Należałoby to wszystko uporządkować. Na marginesie dodam, że nigdzie nie ma informacji o komisarzu wojskowym w Ministerstwie Kultury i Sztuki płk. Leszku Adamowie i w ogóle o administrowaniu wojska kulturą. Ten chaos utrudnia zrozumienie hierarchiczności oraz decyzyjności w instytucjach filmowych i RTV w okresie stanu wojennego.

Nie można było być członkiem GZP WP.

s. 430 Zdzisław Smektała to wrocławski dziennikarz, satyryk, literat.

s. 433 Odnośnie gen. Krzysztofa Majchrowskiego zob. *Twórczość obca nam klasowo. Aparat represji wobec środowiska literackiego 1956–1990*, red. A. Chojnowski, S. Ligarski, współpraca K. Batorowicz - Wołowiec, Warszawa 2009, s. 31-103.

s. 434 Warto w kilku zdaniach opisać sylwetkę dyrektora PIW, szefa Ogólnopolskiego Związku Pisarzy Partyjnych, od 1986 r. sekretarza ds. kultury KC PZPR.

s. 452 Autor zapomniał o przypisie w przypadku odniesienia do Andrzeja Paczkowskiego.

s. 453 co to są wydarzenia czerwcowe 1989?!

s. 460 Autor jako bohaterów przedstawia Koźniewskiego i Sikorskiego. To nieprozumienie.

s. 502 Płk Władysław Korczak był komisarzem wojskowym w TVP.

s. 551 Nurt narkomański w tym okresie w literaturze to przede wszystkim: Christiane F., *My dzieci z dworca ZOO*, B. Rosiek, *Pamiętnik narkomanki*, M. Sokołowski, *Gady*.

s. 563 Henryk Panas nie był członkiem WRON.

Reasumując, opiniowana przeze mnie dysertacja to dobrze przygotowana monografia, owoc kilkuletnich, wnikliwych badań. Została napisana w sposób w pełni odpowiadający zasadom naukowego warsztatu historyka. Zawiera wiele istotnych, nowych ustaleń badawczych, ponadto Autor weryfikuje i systematyzuje doczasową wiedzę na temat działalności zespołów filmowych utożsamianych z tzw. linią partyjną.

**W mojej ocenie recenzowana praca spełnia wymogi formalne stawiane rozprawom doktorskim, toteż wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Uważam, że powinna zostać ogłoszona drukiem po wprowadzeniu niezbędnych poprawek.**

